



GAZETA WARSZAWSKA

W. SRZODĘ DNIA 8. GRUDNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 8. Grudnia.

Już tedy, pełna lat y Chwały Dama, ozdoba y przykład Pci Swoiej, prawdziwie Heroina Polska, lat 91. mająca, Jej Mość Pani Helena z Ogińskich Ogińska, Kasztelanowa Wileńska, dnia 3. tego Miesiąca, w tutejszey Stolicy, którą tak długo Rozumny y Pobożny swym życiem budowała, na Wieczne życie po zapłatę swych Wielkich Chrześcijańskich Cnot przeniesioną została.

Córka to była Kazimierza z Koziełki Ogińskiego, naprzód Trockiego, a potem Wileńskiego Woiewody, y Eleonory Woyznantki Marszałkowney Pińskiej; Wnuczka Jana Woiewody Połockiego Hetmana Polnego Litwy y Ioanny Naruszewiczowney Sc. Sc. Narodziła się podczas Wielkiego Stoletniego jubileuszu w Kraiu naszym odprawionego, R. 1701. dnia 21. Września.

Byłtym obdarzona z prайrodzenia do wci pę, rzadką rozstrpnością, y mekim nie tylko rozsądkiem, ale y nadzwyczajną między Meszczynami nawet ledwo kiedy widzianą siłą; podczas Wesela Augusta III. Króla Polskiego z Józefą Arcy-Kieźniczką Józefą I. Cesarza Cor-

kę w Dreźnie, na Sławnym Krucielu, od młodych Dam odprawowanym, ośm lat 18. w ten czas mająca, wszystkie Rycerskie Szuki z tak zręczną dzielnością z wielkim wszystkich zadziwieniem o'była, że prym przed wszystkiemi wzięła y Premium otrzymała. Jakoż w podobnym już wieku będąc, talerze srebrne bez żadney trudności w trąbkę zwiniała y nazad rozwinała, oraz Tałary y grosze nawet (co jest dla szczupłości ujęcia trudney) palcami łamała.

Annie Kieźney Kurlandzkiej, a potem Imperatorowej Rosyjskiej tak przypadła do serca, że od niej do najsłodszyzey była przypuszczona poufalsości; na którą y u Elżbiety Imperatorowej także Rosyjskiej sobie zaślubiła.

Złączona Zamęściem z Ignacym Ogińskim, naprzód Obożnym W. Lit: potem Nadwornym, daley Marszałkiem W. Lit: nakoniec Kasztelanem Wileńskim, lubo Mężowi swemu, tak w Publicznych iako w Domowych interessach, na wielkiej była pomocy, nigdy jednak z tym się nie wydawała, ale zawsze Mężowi (co się dobrego stało) przypilywała.

Chociaż od młodości swoiej w Pobożności Chrześcijańskiej ćwiczeniem się y znakomi-

tych Cnot postępkami Boga przypodobać się stała, po śmierci jednakże Meza swego, barzciej i jeszcze cała na Nabożeństwo y praktykę Cnot poświęciła się; obrawszy sobie Rezydencyą w Warszawie, tym jedynie zamierzając, że w niej wiele znajdowało się Kościołów, y barzciej od innych miejsc kwitnęło Nabożeństwo.

Żeby też spokojnie i bez przeszkody do śmierci przygotowanie czyniła, wszystkie Dobra swoje za życie swego Sukcesorom swym oddała, zabezpieczawszy sobie z nich Dochody wystarczające przytłoczeniu życia, hojnym talmużnom, y przyjęciu Przyjaciół. Jakoż dla Przyjaciół w tygodniu kilka razy Obiady kosztowne dawała, Ubogim tak żebrzącym, iako żebrzeć wstydzącym się, hojne i talmużny płała.

Niemalż Kościoła żadnego Warszawskiego, któryby iey gorliwości niewiedział, y z przykładnego Nabożeństwa niezbudował się. Świadkiem tegoż Nabożeństwa są Ulice nawet y okoliczne Pola Warszawskie, po których gdy zwykle dla zdrowia Przejażdżki odprawowała, zawsze Nabożeństwa swoje w Karecie siedząc z Książki czytała.

Posły częste y cięste, nigdy maślanych Potraw nie używając, odprawowała; y ledwie przed zgonem iey życia Lekarze ją przymusili, żeby mięsnych potraw użyła. Gdy przed śmiercią swoją z łóżka wstać niemogła, na to naybarzciej się skarżyła, że, kłęcząc spowiadać się nie mogła.

Osobliwie miała Nabożeństwo do S. Barbary Patronki Dobrey Śmierci, a barzciej jeszcze do Chrystusa Pana Konającego. Usilnie żądała, ażeby w Piątek umrzeć mogła, na pamiątkę Konania w ten dzień Boga Wielonego. Boskim rozporządzeniem, chęciom iey zadość się stało, bo w przeszły Piątek, y w Wigilię S. Barbary, opatrzona już dawniej SS. Sakramentami, iak tylko 5. godzina po południu na Zegarze S. Krzyża wybiła, tryżcie samey minuty w Boga zasnąła bez najmniejszey alteracyi.

Śmierć iey Zwłoki, w Kościele tutejszym 44. XX. Karmelitów Bofych tym czasem złożone, mają być przeprowadzone na Białą Ruś do Witebskiego Kościoła 44. XX. Jezuitów, gdzie Grób Familii, od niej y iey Meza spowianale wydławiony, y Wiecznym na Mięze SS. Funduszem jest obdarzony.

Z Londynu d. 9. Listopada. Wyšla wprawdzie wczora Extraordynaryjna Gazeta Dworska, ale to tylko w krótkości zawiera w sobie, że

dnia 7. tego Miesiąca, Kuryer z Madrytu od JP. Fitzherbert z Listami przybył donosząc, iż Konwencya dnia 28. Października w Eskuriale od Hrabi de Fynfina Blanca y JP. Fitzherbert Imieniem swoich respective Monarchów, została podpisana.

O treści Konwencyi samey, taż Gazeta Dworska żadney nie czyni wzmianki, y podobno nie pierwey dowiemy się z pewnością o tey Konwencyi podpisaney, aż za Zgromadzeniem się Parlamentu. Wreszcie już wiadomo, że Posel nasz w Madrycie JP. Fitzherbert rozesłał Listy do Ministrów Dworów Zagranicznych z doniesieniem, iż Negocyacye między Anglią y Hiszpanią w sposób Przyjacielski zostały zakończone; Lecz Mocarstwa Kontraktujące obowiązały się, nie pierwey dać wiadomość obcym Dworom o Warunkach y Artykułach Ugody już zawartej, aż poki ta Konwencya Ratyfikowana y wymieniona niezo stanie.

Tym czasem Publiczne Gazety nasze są napelnione y Pochwałą y Naganą dla Ministra JP. Pitt, wedlug tego przywiązania do jedney z dwóch Partyi Narodowych, którym tchną Wydawcy Gazet namięnionych. Gazety Anti-Ministryalne czyli Oppozycyjne, krytykują Ministra, że niewięcey pretendował y dokazał, chociaż niewiedzą dostatecznie, ile on pretendował, y dokazał.

Przeciwnie Gazety Ministryalne wychwalaia Ministra, y aż pod

Niebiosa go wynoszą z okoliczności Konwencyi zawartej, której treść dokładnie im wiadoma także nie jest. W szczególności zaś do Partyi Ministerjalney przywiązani, extraordynarynie wielkie korzyści dla Anglii wyliczają z Konwencyi ogłoszonej wprawdzie, ale w swoich Atykulach ieszcze nie wyszczególnionej. Mówią oni, że tak wielka mnogość Wielorybów w Oceanie Południowym nayduie się, iż tam sto, przeciwko iednemu w Oceanie Północnym rachować można. Połów zatym ten, podług ich kalkulacyi, w niewielu latach nadgrodzi nam łożone koszta na terazniejszy Flot uzbrojenie. Handel zaś Futrzany przy Amerykańskich Północno Zachodnich Brzegach, tak stanąć się zyskowny dla nas, iż zamiast posyłania corocznie do Chin niezmiernych Summ Srebra, iak czyniliśmy dotąd na zakupienie Herbaty, Chinczykom za ich Herbatę y za Porcelanę, Futrami z Północnej Ameryki, napotym zapłacemy. Połów Ryb na Oceanie Południowym potrzebować będzie y zatrudni do 3,000. Maytków, iaka to Szkoła dla formowania Marynarzów swego czasu będzie! Spermacety (z której robią świece delikatniejsze od wołkowych) w takiej obfitości przyjdzie do Anglii, iż ludzie ubodzy po swoich domach będą mogli palić świece takie, z mniejszym kosztem niż łołowe terazniejszy &c. &c. &c. 1000. 000. 000.

Sprzysiący zaś Partyi Oppo-

zycyi, mocno utyskuia y narzekają na Ministra, mówiąc: że uzbrojenie Flot, kosztowało naymniey cztery Milliony, i teraz do 200,000. Funtoŭ Sztetlingow nowych Póborow rocznych nałożą na nas. Korzyści, niby przez Konwencyą terazniejszy nam ziednane, już dawno były naszymi korzyściami Futrzany Handel przy Zachodnich brzegach Ameryki, niewielkiego jest znaczenia, y gdybysmy ze dwa bogate Hiszpańskie Okręty byli zabrali, tedy Zabor ten, byłby nam przyniosł wszystko to, za co teraz musielismy zapłacić, to jest cztery Milliony. &c.

Z Paryża d. 12. Listop: Z Brest pod dniem 5. tego Miesiaca, doszła tu wiadomość, że nowy Komendant tameczney Floty JP. de Bougainville tam przyjechał, y że z początku z ukontentowaniem przyjęty został, tym czasem Maytkowie zaczynają już czynić Porównanie między nim y między JPanem d' Albert de Rions przeszłym ich Komendantem, które na stronę J. P. Bougainville pomyslnie nie wypada. Nowa Bandera, która potym na Okrętach naszych ma być zasadzona, nie podoba się Maytkom; Cztery do 5. Okrętow, mianowicie Okręt Ameryka deklarowały, iż nowe Bandery niechcą mieć żadney. Na iedney Fregacie w Porcie Brest stojącej, znowu był rozruch y zamieszanie. Kiedy Maytkowie na Okrętach y Stawkach stoją w Porcie,

wtedy biorą tylko Połowę swo-
iey Gaży, a całkowitą Gażę biorą
wtedy, skoro ruszywszy z Portu,
stanowisko swe mają za Portem
przy Nadbrzeżu. Maytkowie owey
Fregaty domagali się ruszyć z Portu
y za Portem stanąć dla wzięcia
Gaży całkowitey. Officerowie prze-
kładali im, iż trzeba pierwiey cze-
kać Ordynansu na to od Ministra;
lecz wszystkie Remonstracye były
nadaremne, y Officerowie musieli
płynąć z Portu do nadbrzeżnego O-
kretów stanowiska.

Minister Woenny J. P. de la Tour
du Pin złożył swoy Urząd, y wziął
iż swą Dymisyą. Król Jmć no-
minował na jego miejsce J. P. Du-
portal Marzałka Polnego Ministrem
Woennym. Ten Pan, służył przy
Korpucie Jendźynierów, y wczora
przyjechał tu do Paryża.

Z Raportu przeszłego Ministra
Woennego pokazuje się, że w Ro-
ku 1789. dnia 1. Lipca, Armia na-
sza składała się z 154 910. ludzi.
W Roku zaś terazniejszy 1790.
dnia 1. Października, taż Armia z
125 984. Głow złożona była.

Z Autentycznego Listu z Benderu
dnia 30. Października. Własnie te-
raz doszła tu wiadomość ważna,
że Turcka Forteca Kilia była przy-
naglona do poddania się naszemu Ro-
syjskiemu Woysku, które wywali-
wiży kulami harmatnemi znaczny
kawał Muru, iż iż zabierało się
do przypuszczenia Szturmu. Tur-
cki Garnizon, obawiając się skutków

Szturmu, y nie chcąc narażać się na
nie, poddał się przez Kapitulatoryą.
Dokładniejszy Opisania ważney
tey zdobyczy, przez którą staliśmy
się Panami wszelkiego wstępu na
Dunay od uścia tegoż, czekamy
jeszcze. Bez wątpienia y Ismail
niezadługo teraz będzie w ręku Na-
szych.

Z Carogrodu d. 1. Paździ. Morowe
Powierze po różnych częściach Mia-
sta tuteyszego, y na przyległych
wioskach zawiąło się.

Z Florencyi d. 3. Listop. Na Fun-
damentcie Ugody zawartey między
Papieżem y Dworem Neapolitań-
skim, każdy nowy Król Neapoli-
tański 1500,000. Dukatów Dworowi
Rzymskiemu ma wyliczyć, pod Imie-
niem Jemużny do S. Piotra. Rzyms-
ki Dwór będzie nominował do
Wakanów Duchownych podług u-
podobania, iednakże samych tylko
Rodaków z Kraiów Neapolitańskich.
Na Biskupstwa Król Jmć Neapoli-
tański trzech poda Kandydatów, z
których iednego obierze Papież,
przy zachowaniu iednak zwykłych
zwyczajów y Ceremonii. Oddanie
zaś w Hołdzie Białego Konia, iest
skasowane, y nazwisko takżę Hoł-
downika, nie będzie odtąd więcey
zażywane.

Z Wiednia d. 13. Listopada. Gdy-
się dowiedziano w Neapolu o cho-
robę Króla Jmci Neapolitańskiego,
samo Miasto z własney swey Kasły
przesłało Królowi Podarunek od
120,000. Dukatów.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 8. GRUDNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 8. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA CCCLV. Dnia 6 Grudnia.

Po Zagaleniu Selsyi przez JP. Marszałka Konfederacyi Kor: Xiążę Imię Szembek Biskup Płocki oświadczył, iż dla wygody Publiczney w Mieście Pułtusk, uczynił Fundacyą Szpitala pod dozorem *Panien Miłosiernych*; upraszał zatem Stanow Sejmujących o Approbację tegoż Funduszu. Podany w tej mierze Projekt, iednomyslnością przyjęty został.

JP. Bernowicz Poseł Nowogrodzki, także w Głosie swoim dopraszał się o Approbatę Funduszu dla *gg. XX. Bazylianow* w Dobrach swoich uczynionego. I w tej mierze podany Projekt, iednomyslnością przyjęty został.

Przytąpiono potem do Projektu pod Tytułem: *Deklaracya*, względem Rugow, iakowym sposobem te w dniu 16. terażniejszego Miesiąca, za przybyciem nowych Posłów, odbyte być mają. Po różnych w tej mierze uczynionych uwagach, odmianach, y poprawach, niektóre Punkta z tego Projektu iednomyslnością przyjęte zostały.

Selsyą Solwowano na Dzień następujący, na godzinę 10.

Z Warszawy dnia 8. Grudnia. Reszta Wiadomości o Posłach na Seym.

(Z Woiewodz: Połockiej:) *gg. PP. Szczyt Sędzia, Korsak, Zenowicz.* (Z Woiewodz: Nowogrodz:) *gg. PP. Chreptowicz Podkanc: Litt: Reytan Podkomo: (Z Powiatu Orszański:) gg. PP. Hłasko Szambel: Miaszkowski Szambel: (Z Woiewodz: Mińskiego) gg. PP. Wańkowicz Sędz: Ziem: Putkamer Ciwnm Zmudz: (Z Powiatu Rzeczy:) gg. PP. Ofkierko Staro: Sołtan Łowczy Rzeczy: (Z Powiatu Mozyrski:) gg. PP. Ofkierko Marszał: Gelenński Staro: Mozyr:*

Dnia 11. zeszłego Miesiąca podana jest do Aktow tutejszych nowa następująca Konstytucya:

Ostrzeżenie względem Indygonatow y Nobilitacyi.

Z wielorakich powodów rekomendowanym Osobom na terażniejszym Sejmie nadawszy Indygenaty, y Nobilitacye, My Król, za zgodą Skonfederowanych Stanow, następujące czyniemy ostrzeżenie. *Primo.* Przypuszczonym teraz do równości Obywatelskiej, którzy otwarty Bank, lub Handel, y Rękodzielną w Kraiu utrzymują, wolność wydawania przez nich Wexlów zachowujemy, y że to nadaney Im Prerogatywie Szlacheckiej w niczym derogare nie mają deklarujemy, warując oraz Sukcesorom Ich Obojey Płci Prawo na ten raz tylko ad fata tychże do równego Podziału, y użytku majątku prowadzeniem Banku, Handlu, y Rękodzieln dorobio-

nego. *Secundo.* A wszyscy na zawdzięczenie tych szanownych Rzpłtey względów, gdy biorą na siebie obowiązek zakładania Fabryk w Kraini Rzpłtey, przeto *Kommissyom Skarbowym* zalecamy, aby dopełnienia tego doglądały, y przy zdawaniu Rachunków swoich czyniły o tym doniesienie; któryby zaś z przypuszczonych do *Rowności Obywatelskiej*, kosztowniejszą jaką założył Fabrykę, a o tey exystencyi z znacnielszym na nią nakładem od *Kommissyi Skarbowey* złożył Zaświadczenie, takowego za opłatą Stępla uwolnić a *Scartabellatu* przyrzekamy. *Tertio.* Kto by z otrzymujących uchwałą niniejszego Seymu *Indygenat* y *Nobilitacyą*, Kondycyi Prawami opisanymi, a mianowicie względem nabycia *Dobr Ziemiskich*, w przeciągu Lat Trzech, a co do opłaty Stępla, w przeciągu Roku jednego y Sześciu Niedziel od czasu Oblaty niniejszey *Konstytucyi*, nie dopełnił, y *Dyploma* z Kancellaryi Naszey nie wysioł, ten, że nadany Załczyt *Szlacheńwa*, y przywiązane do niego Prerogatywy *eo ipso* utracić będzie, My Król, za zgodą *Skonfederowanych Stanów* deklarujemy, zalecając Wielmożnym Pieczętarzem, aby na wyznaczonym Terminie, Urzędowne o tym w Stanach Seymujących uczynili doniesienie.

Ciało ś. p. Ieymość Pani *Ogińskiej Kasztelanowej Wileńskiej*, ieszcze nie jest z Pałacu Exportowane, lecz w Sali Pałacowej Expozowane, przy wystawionych pięciu Ołtarzach dla odprawowania Mszy SS. aż do dalszey dyspozycyi IP. Hetmana W. Lit:

Z *Kalisza* d. 27. *Listopada*. IP. *Felicyan Wierszchlejski*, Sędzia Ziemi y Posel *Kaliszki*, po wytrzymaney przez cały Rok chorobie, opatrzony SS. *Sakramentami*, dnia 16. Miesiąca bieżącego, swoje przykładne przy nadzwyczajney przytomności w wieku 58. zakończył życie, y ciężkim żalem Zony y Familii swojej; Którego Pogrzeb, w Asystencyi licznego Duchowieństwa, Senatorów, Urzędników, y nader wielu Obywatelów, oraz Palestry, w *Kaliszu* w Kolegicacyi publicznie odprawił się. Obrządek Pogrzebowy odprawował J. X. *Czechowski* Kanonik *Gnieźnieński*; y Kościół *Poznański* Archidiecezyi *Gnieźnieńskiej* Wyzytator. Palestra zaś, okazując przychylna swoje ku temuż Sędziemu serce, Zwłokom jego, aż do samego Grobu ie niejąc, Asystowała. Ten Mąż pełen wielkich Cnot z prawdziwą Religią złączonych, przez swoje znakomite w Prowincyi *Wielkopolskiej* Czynności, raz Deputatem, pięć razy na Seym do *Warszawy* y *Grodną* Posłem wybrany będąc, też Funkcyę z wielką chwałą sprawował. Nareszcie, przy schyłku życia swego, okazując nad nędznemi Bliźniemi Miłoherdzie, względem *Zyspek* Zboża na Woyłko Prawem terażniejszego Seymu nakazaney, do zakłapienia za swoje Poddaństwo, pozostalał Małżonkę swą "zobliżował.

Z *Carogrodu* d. 1. *Paździ:* W. *Sultan*, dokładniejszą otrzymawszy wiadomość o Potyczce na Morzu Czarnym dnia 8. Września zaślęty, zostawił na wolę *Kapitana Baszy*, albo dłużej ieszcze z Flotą na Morzu zatrzymać się, albo z nią tu powrócić. *Kapitan Basza*, który w owej Potyczce, y przez szturm y nawałności późniey wytrzymane, wiele stracił; przychylając się raczej do powrotu, dnia 26. zeszłego Miesiąca do *Buikdere* przybył. Flota jego składała się ieszcze z 10. Okrętów Liniowych, 7. Fregat, z 4. Bombardyerskich Galiot, y z 5. Działowych Szalup. Wszystkie Okręty wiele ucierpiły, y w Rekwizytach Masztowych znacznie zostały uszkodzone. Lubo ta Flota w owej Potyczce y przez szturm straciła 4. Okręty Liniowe, y chociaż *Porta* poniosła stratę od 8,000. ludzi w zabitych y zatoniętych, tudzież rozmaitych ieszcze Korwet niedorachowała się, *Sultan* jednak *Kapitanowi Baszy* nadał Imię *Zwycięzcy*, ofiarował mu *Turecki Nóż* bogato brylantami fadzony, y Wieś mu

darował. Głoszą nawet, że *Kapitan Basza*, uroczysty swóy *Wiazd* Tryumfalny odprawi do *Carogrodu*.

Z Wiednia d. 13. Listop: Wczóra po południu, pomyślna doszła tu wiadomość, że *Arcy Xiąże Leopold*, czwarty Syn *Cesarza Jmci*, iednomyslnie obrany został na *Palatyna Węgierskiego*. *Stany Seymuickie* do 80,000. *Zło: Ces: Rocznege Dochodu*, do Pierwszey tey *Cywilney Godności w Węgrzech* przywiazaney, dla *Arcy-Xiążęcia* drugie ieszcze 80,000. *Złotych Cesar:* dobrowolnie uchwałyły. *Cesarzowa Jeymc, y Małżenka Arcy-Xiążęcia Ferdynanda*, dla słabości swoiey, z którey, ieszcze nieozdrowiały, niemogły iechać do *Przeburga*.

Dnia 10. Cesarz Jmc odprawił *Uroczysty Wiazd* do *Przeburga* przy *Ceremoniach* zwykłych. *Wczóra y dziś, Monarcha na Seymowych Sessyach* był przytomny, y *dnia 15. niezawodnie* nastąpi *Koronacya*.

Król Jmc Neapolitański y Arcy-Xiążęta, bawia się *Polowaniem w Schlofshof*.

Z Madrytu d. 1. Listop: *Lubo* tu zebrana *Rada Wielka*, y między innemi także *J. P. Campomannes*, w zdaniach swoich niebyli za *Pretensyami Dworu Angielskiego*, ale za *Wojną* raczey wotowali; *Rząd iednak nasz*, postanowił dogodzić *Pretensyom Angielskim*, y ułożoną na ten koniec *Konwencyą* dnia 28. zeszłego *Miesiąca* podpisał. *Okoliczności Skarbowe*, iak niektórzy powiadają, wpływały znacznie do zawarcia tey *Ugody*, a ieszcze znaczniey wpływał terażniejszy *Stan Francyi*, na którey, względem *Sukkursu*, bezpiecznie polegać niemożna było, chociaż *Dekret Narodowego Zgromadzenia Francuskiego*, względem *Przymierza Familii* ferowany, podług wszelkiego do *prawdy podobieństwa*, przyspieszył *Kroki ostateczne postępowania Angielskiego*.

Z Bruxelli d. 15. Listop: *Wczorayszy dzień y dzisiejszy*, bez wszelkich *rozmachów* przeszedł, y ieszcze nie słyszeliśmy, ażeby *Kongres* ostateczną iaką *Rezolucyą* miał przedsięwziąć. *Deputowani Stanow*, codziennie zgromadzają się, ale o ich *Deliberacyach* nic nie przebiega się na iaw. *Pogłoska* tylko chodzi, że *trzy Prowincye* wotują już za *Ugodą* z *Cesarzem Leopoldem*.

Royalisci rozumieją, że oni *dnia 25. tego Miesiąca* swóy *Wiazd* do *Bruxelli* znowu odprawić będą mogli, y wielu z nich *Domy* tam dla siebie już najeło. *J. Pan van der Noot*, sam ieden tylko, iak głoszą, na czele *Trzeciego Stanu* sprzeciwia się tey *Ugodzie*.

Z Bruxelli d. 18. Listop: *Dwa Pierwsze Stany*, w *Sobotę* już wzięty przedsię *Rezolucyą* poddania się *Cesarzowi* pod pewnemi wa-

runkami; ale *Stan Trzeci* z Pospólstwem sprzeciwił się temu, odzywając się, iż sami dadzą odpór *Austryakom*, y bez pomocy innych *Mocarstw*, wstrzymać ich potrafią. Lud karteczki także poprzyklepiał z wyrażeniem, ażeby wszyscy *Anglicy* przez z *Miasta* ustąpili; lecz *Rząd* zdzierać kazał te karteczki, obiecując *Anglikom* y *Francuzom* *Protekcją* wszelką.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 8. Grudnia R. 1790.

Znajduje się Karetą porządna na dwie Osoby do przedania z trzema końmi y z dwoma parami Szorów, y z całymi Stajennym porządkiem; Kół do niej 8. Ktoby sobie życzył oneyże nabycia, niech się uda do Lakienika w *Konwikcie Bo-żeuickim* mieszkającego, przy Ulicy *Zakroczymskiej* Nro 1854:

U P. *Szneydera* mieszkającego w pierwszym Młynie Holenderskim za *Marymontkimi* Rogatkami, znajduje się *Opisanie Sieczkarni Konney* barzo użyteczney; toż modele *Machiny* poprawney do młócenia zboża; y inney *machiny* powietrzney barzo doskonałej, ktorey czy podczas szturm, czy podczas małego wiatru, można używać do różnych potrzeb Gospodarskich y Fabryk, toż do podnożenia wody w grotach, fontannach; &c.

Z powtorney prórogacyi Terminu trzeciego Licytacya Poselszyi oczęść muirowaney, częścią drewnianey z Ogrodem St. *Wolszlegierow* przy Ulicy *Nowy Świat* pod N. 1300. sytuowanych; pod Konkurs podpadley przez Urząd Burmistrzow; y Radziecki Iurydykcyi *Ordynaska* zwaney przy *Warszawie* d. 15. tego Miesiąca w miejscu Sądowym o godz. 5. po południu odprawiać się będzie. Kto sobie życzy tey Poselszyi, niechay pomienioney Licytacyi attentive.

Na Ulicy *Gwardyi Kor*: pod N. 2008. Stancya iest do naiecia na pierwszym pięttrze, 71 Pokoiów, Kuchnia, Piwnica, Stajnia na 6. koni, wozownia, y wszelkie wygody.

Urr *Felix Lukowski*, lat temu kilka, mając pomieszczenie zwyśsy, opuścił majątek własny y żonę. Pozostala zatem Małżonka jego, doprasza się, ażeby przez miłość Chrzesciśniąką, ktoby wiedział, lub słyszał o nim, gdzie się obraca? y czy żyje? uwiadomił o tym lub przez podanie go do *Gazet*, lub też *Listowni Konfystorż Ksiąski*.

Anna Dąbrowska Uczci: *Piotra Dąbrowskiego* Małżonka, wzrostu średniego, włosów czarnych, brwi ciemno blade, czoła wysokiego, oczow zapadłych, nosa zadartego płasko, twarzy pościągley, uła grube, na prawey stronie na twarzy doleczek przy nosie czarny mająca, lat bliżko 50. z *Nura* od lat 9ciu uszła; ktoby o niej mógł się dowiedzieć, niech raczy dać znać do *Franciszka Zarzyckiego* Cyrulika na *Pradze* mieszkającego pod Numerem 29. za co będzie re-galizowany.

Swiece Jarosławskie, świeżo nadeszłe, przedają się w *Księgarni P. Trettnera* na Ulicy *Senastor*: Nro 460. w *Palacu IP. Starościny Olbromskiej*.

Kamienica w Starym Mieście na *Przyryнку* na Ulicy *Brzozowej*, z *Prospektem* na *Wisłę*, o trzech kondygnacych y z tym poddaszem do mieszkania, y Piwnicami, kuchniami, składami, y placem niemalym, pod Nrem 117. iest do Przedania; chcący kupić, znajdzie informacya u *IP. Gierżowcy* w teyże *Kamienicy* mieszkającej na pierwszym pięttrze. Także znajduje się Dworek na *Smiale* Ulicy pod *Koźzarami* *Gwardyi Kor*: ze *Stajnią*, *Ogrodem* y *Drzewami* rodzay-nemi, *studaia* y *piwnicą* muirowaną, niegdy *Szl: Modyńskiego* *Rzeźnika* zwany; Ktoby chciał na być, niech się referuje do *Kamienicy J. P. Wicherta* na Ulicy *Elektoralney*; odbierze in-formacya.

W nocy z *Soboty* na *Niedzielę* ukradziono parę Koni to iest *Klacz* kara bez ża-dney odmiany, mająca lat trzy w czwartym, y *koń* z *kara* gniady, grzywa y ogon czarne w roku piątym. Ktoby takie konie poznał ma się referować do *Ur: Krzysztofa Olszewskiego* mie-szkającego w *Starym Mieście* pod *Nrem* 37. lub do *Ur: Pawła Olszewskiego* w *Ziemi Czer-skiej* pod *Lipiem* w *Zaleśu* *Macbac*. zwanego, odbierze nagrody *Czer: Zło: 4.* lub więcej.